

# GRAMOL, Pod Siebie

Po swojemu tnę  
Bit narzuca tempo  
Obojętny rodzaj  
I tak zrobię na nim rozp\*\*  
Bendą się głowić  
Wiem to – pewne przecież  
Bo jeśli mam to grać  
To tylko gram pod siebie

Bo to robię najlepiej  
Wiec lepiej sklej wary  
Siemano jestem GRAMOL  
Nie kojarz mnie z kimś znanym  
Nie podam ci graby]  
A chciałbym daj wiarę  
Chociaż by choćby za to że znowu mnie słuchałeś  
Oddałeś mi się bez reszty  
Masz dreszczyk?  
Uwierz tez go mam  
Ale gdy pisze teksty  
Robie Meksyk  
Raz kolejny, nie pierwszy  
Nie podrób, masz tu czysty autentyk  
W Sobie ten dryg  
Bo do tej gry pierwszy  
Z apetytem  
bo wciąż chce być lepszy  
Lubię jointy kręcić  
Jarać je ze swoimi  
Ksywę czytaj GRAMOL  
I pisz drukowanymi!